

Protokół nr 21/26
z posiedzenia Komisji Gospodarki i Bezpieczeństwa Publicznego
w dniu 26 stycznia 2026 r.

Obecni na posiedzeniu członkowie komisji wg załączonej listy obecności oraz Joanna Gzyl Skarbnik Gminy Oborniki, Katarzyna Bach-Rydzewską Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Mienia Komunalnego, Anna Łukaszewicz Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, Lidia Kizior-Pietrzak Kierownik Wydziału Planowania Przestrzennego, Przemysław Mączyński Kierownik Wydziału Inwestycji i Rozwoju, mieszkańcy wsi Pacholewo, projektant oraz Inwestor.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9.08 i zakończyło o godz. 13.50.

Tematy posiedzenia :

1. Przyjęcie sprawozdania z pracy komisji za rok 2025.
2. Opiniowanie projektów uchwał.
3. Sprawa dotycząca projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Pacholewa – mieszkańcy wsi, Inwestor oraz projektant.
4. Opiniowanie wniosków.

Nieobecni radni: Mariusz Kozłowski oraz Jakub Przybysz. W posiedzeniu uczestniczy 3 członków komisji.

Przewodnicząca komisji Barbara Bacic-Gaertner powitała członków komisji, a następnie przedstawiła porządek obrad.

Dalej przedstawiła sprawozdanie z prac komisji w roku 2025. *Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.*

Przyseł radny Jakub Przybysz. W posiedzeniu uczestniczy 4 członków komisji.

Z uwagi na brak uwag poddała jego przyjęcie pod głosowanie.

Członkowie komisji przyjęli sprawozdanie jednogłośnie pozytywnie. Podczas głosowania obecne było 4 członków Komisji.

Następnie powitała panią Joannę Gzyl Skarbnik Gminy Oborniki, która przedstawiła kolejne projekty uchwał w sprawie:

- zmiany budżetu Gminy Oborniki na rok 2026,
- zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Oborniki na lata 2026-2056.
- projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie pomocy finansowej dla udzielenia pomocy finansowej, na budowę drogi na odcinku Lulin-Chrustowo.

Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekty uchwały w sprawie: zmiany budżetu Gminy Oborniki na rok 2026.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Podczas głosowania obecnych było 4 członków komisji. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu, kolejny projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Oborniki na lata 2026-2056.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Podczas głosowania obecnych było 4 członków komisji. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu, kolejny projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie pomocy finansowej dla udzielenia pomocy finansowej.

Przewodnicząca komisji zwróciła się do pani skarbnik z prośbą o przygotowanie odpowiedzi na pytanie jaką kwotą Gmina w ubiegłym roku wsparła działalność Powiatu czyli szpital, straż czy policja. Powyższe uzasadniła tym, iż były takie wsparcia i każdorazowo radni podchodzą do tego że jest to pomoc dla mieszkańców. Otrzymała arogancką odpowiedź na wniosek jaki złożyła od Zarządu Dróg Powiatowych odnośnie wyniesionego przejścia dla pieszych przy szkole w Rożnowie, bo nie mają na to funduszy ani też w planie. To jest około 400 osób, które dzień w dzień korzystają z tego miejsca. Za chwilę zacznie się budowa S11. W Rożnowie planowane są 3 wiadukty, tych samochodów będzie mnóstwo, i znak ograniczający prędkość nie robi żadnego wrażenia. Ta odpowiedź jest dla niej oburzająca, totalna arogancja.

Pani skarbnik odpowiedziała, że przygotowuje taką informację.

Radny Jarosław Nosal dodał, że jeżeli chodzi o podległość to oni do Powiatu składają sprawozdania ale przyznał rację przewodniczącej.

Przewodnicząca komisji podkreśliła, że nie jest przeciwna zadaniom wspólnym ale to ją oburzyło.

Radny Jakub Przybysz przyznał rację radnemu Jarosławowi Nosalowi, ponieważ te jednostki to są powiatowe tylko z nazwy, po drugie przyznał rację pani przewodniczącej a po trzecie to jego zdaniem z takim pismem powinien wystąpić Burmistrz Obornik do Starosty.

Przewodnicząca stwierdziła, że po tym co usłyszała to jest dla niej kolejny policzek.

Radna Małgorzata Witek – Stefańska zastanawia się kto powinien pisać skoro zdanie sołtysa jest mało ważne.

Po dyskusji przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały dotyczący udzielenia pomocy finansowej.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Podczas głosowania obecnych było 4 członków komisji. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu.

Kolejny projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad przyznawania, ustalenia wysokości i wypłacania diet oraz zwrotu zryczałtowanych kosztów podróży dla sołtysów Gminy Oborniki przedstawiła Sekretarz Gminy Marta Molińska. Poinformowała, że zmiana dotyczy ustalenia dla sołtysów opłaty ryczałtowej za doręczenia pism urzędowych tj. decyzji podatkowych, nakazów płatniczych oraz zawiadomień o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Radny Jakub Przybysz zapytał czy w przypadku bloku to jest 9,00 zł za każde mieszkanie. Pani sekretarz potwierdziła powyższe.

Przewodnicząca komisji dodała, że jeżeli właściciel ma 5 mieszkań to jest tylko jedna deklaracja.

Przewodnicząca zastanawiała się czy jako radna i sołtys ma się wyłączyć z głosowania tej uchwały choć dla niej to jest obłudne.

Pani sekretarz odpowiedziała, że wyjaśni tę kwestię i odpowie do dnia sesji.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Podczas głosowania obecnych było 4 członków komisji. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu.

Pani sekretarz przedstawiła wniosek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji dotyczący możliwości transmisji na żywo i nagrywania posiedzeń tej komisji otrzymała odpowiedź prawną. *Informacja stanowi załącznik do protokołu.* Wszystkie posiedzenia są jawne tak jak sesja i tu nie ma przeciwskażeń ale przede wszystkim należy zmienić statut i jego zapisy, kolejny krok to koszt około 5.000 zł związany z transmisją (koszt dotyczy tylko komisji Skarg) Może to być transmisja na żywo ale nie zostaje zapisana, lub może być zapisana wówczas koszt trochę się zwiększy, plus koszty ze stroną administracyjną. Po dyskusji przewodnicząca poddała pod głosowanie

„za” transmitowaniem posiedzeń głosowało 0 członków komisji, „przeciw” 3 i 1 „wstrzymał się” od głosu. Podczas głosowania obecnych było 4 członków komisji.

Przewodnicząca komisji powitała Z-cę Burmistrza Obornik Piotra Woszczyka i poprosiła o przedstawienie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia jednostki budżetowej Gminy Oborniki pod nazwą Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt „Azorek” w Obornikach. Burmistrz poinformował, że 16 stycznia pani Kierownik Iwona Jindra złożyła wniosek do Burmistrza o rozwiązanie umowy w związku z powyższym pan Burmistrz był zmuszony do powołania pełniącej obowiązki, która została pani Joanna Urbaniak. Jest to osoba, która została wyłoniona w naborze, który odbył się w listopadzie. W jego opinii wysoko zapisała się jak chodzi o porządkowanie wielu spraw. Dała się poznać jako osoba kompetentna, dobrze zorganizowana i bezkonfliktowa.

Przewodnicząca komisji zapytała czy behawiorysta zostaje w schronisku.

Pan Burmistrz odpowiedział, że na te chwile nic się więcej nie zmieniło w schronisku. Ta uchwałą chcą uporządkować statut bo, wypadek przy pracy jaki się zdarzył z panią Iwoną spowodował, że w piątek po południu zostali odcięci od kadry zarządzającej schroniskiem aby taka sytuacja się więcej nie pojawiła, to zastępca jest bardzo pożądanym. Musi być zachowana ciągłość a nie paraliż jednostki.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Podczas głosowania brało udział 4 członków komisji.

Kolejny projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Podczas głosowania brało udział 4 członków komisji.

Przewodnicząca poinformowała, że przy uchwale dotyczącej przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie ewidencyjnym Pacholewo, gmina Oborniki będą obecni mieszkańcy Pacholewa oraz inwestor.

Następnie przewodnicząca powitała przybyłych mieszkańców wsi Pacholewo oraz Inwestora a także panią Lidie Kizior-Pietrzak Kierownik Wydziału Planowania Przestrzennego.

Jako pierwszy głos zabrał inwestor powiedział, iż rozumie obawy mieszkańców związane z planowaną inwestycją hodowli drobiu. Komfort życia, spokój i jakość środowiska naturalnego są dla niego równie istotne jak dla innych osób mieszkających w Pacholewie. Podkreśli, że planowana inwestycja będzie realizowana zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, normami środowiskowymi oraz wymaganiami sanitarnymi. Zastosowane zostaną nowoczesne rozwiązania technologiczne ograniczające uciążliwości w szczególności ograniczenie zapachów, hałasu oraz ruchu transportowego. Hodowla będzie prowadzona w sposób kontrolowany i bezpieczny z zachowaniem odpowiednich odległości. Regularne kontrole i monitoring mają na celu zapobieganie jakimkolwiek negatywnym oddziaływaniom na otoczenie. Pani sołtys zbierając podpisy 7 grudnia pod petycją przekazywała mieszkańcom błędne informacje pod kątem obsady sztuk około 100.000 oraz budowy drugiego kurnika na działce 112/1 co jest nieprawdą wywołując w ten sposób zamieszanie i chaos nie tylko wśród mieszkańców ale również pracowników urzędu. Nie rozumie dlaczego do niego jako inwestora nikt nie zwrócił się z pytaniem odnośnie inwestycji. Mieszkańcy mieli złe doświadczenie z nieprzyjemnym zapachem pochodzącym z nowego obiektu 2018 r, z tuczarni. Po zebraniu wiejskim z mieszkańcami dostosowali się do oczekiwań dzięki czemu nieprzyjemny zapach został zneutralizowany. Dowiedzieli się również, że nie wpłynęły z najbliższego otoczenia skarg. Inwestor podkreślił, że zależy mu na dobrej relacji z lokalną społecznością i na otwartym dialogu. Jest gotów do rozmów i wyjaśniania wątpliwości oraz rozważenia rozwiązań, które pozwolą zminimalizować ewentualne niedogodności. Wierzy, że możliwe jest pogodzenie rozwoju gospodarczego z zachowaniem jakości życia mieszkańców.

Przewodnicząca komisji zwracając się do projektanta zapytała czy mógłby coś powiedzieć na temat nowoczesnych metod.

Projektant podkreślił, że przede wszystkim tak jak mówił inwestor nie będzie budowany żaden budynek. Jest dwupoziomowy budynek przystosowany do tuczu świń. Ten budynek ma na tą chwilę wydaną decyzję środowiskową i można w nim trzymać określoną liczbę świń. Inwestor chce tylko w tym budynku prowadzić tucz brojlera w ilości maksymalnej 50.680 sztuk. Dodał, że dużo takich ferm projektuje, zwykle to są 4 budynki po 65 do 80.000. W związku z tym przy ilości 50.000 nie można mówić o potężnej skali. Podkreślił, że nic nie będzie budowane tylko na istniejące powierzchnie wprowadzane będą brojlerzy, do tego wyposażają budynek w jeszcze bardziej wydajne wentylatory przede wszystkim dachowe żeby to co się będzie wydostawać aby miało wysokie wyniesienie, żeby stężenia substancji przy granicy z działkami najbliższej okolicy były dużo niższe niż przy zastosowaniu wentylacji bocznej. Na wypadek wysokich temperatur czyli tych kilku dni, które się zdarzają latem są tam przewidziane wentylatory wielkośrednicowe w jednym szczycie ale to jest tylko na wypadek awarii. Projektując farmy i siedząc tylko w rolnictwie porównali wyniki emisji z tego budynku w przypadku gdyby zachowali obecną obsadę 925 sztuk tuczników i tych 50.000 kur zgodnie wyszło im, że emisja amoniaku i siarkowodoru będzie wyższa w przypadku chlewni. Nie ulega wątpliwości, że najbardziej oddziałującymi odorotwórczo projektami są zarówno tuczniaki jak i krowy mleczne na ruszcie. Oczywiście jedna obora nie może się równać z potężną fermą drobiu 6,10 czy 12 kurników ale w przypadku 1 obiektu jeżeli zasiedli się go tucznikami będzie śmierdzieć bardziej niż w przypadku wprowadzenia tam kur.

Przewodnicząca komisji zapytała co jest w sąsiednich budynkach.

Projektant odpowiedział, że w jednym jest wiata magazynowa i ona pozostaje i za tym budynkiem jest jeszcze jeden budynek w którym w tej chwili jest chlewnia i z tym budynkiem też nic nie robią, nie planują wprowadzania tam brojlerów. Tylko w jednym budynku będzie zmiana użytkowania z tuczniaka na brojlera.

Kierownik Lidia Kizior-Pietrzak dodała, że najpierw musi zostać zalegalizowany ten budynek.

Przewodnicząca dodała, że były głosy, że Nadzór Budowlany kontrolował sprawę i jak to wygląda.

Inwestor odpowiedział, że dopiero przejął ten budynek niedawno i pierwsze co zrobił to zaczął go legalizować. Mają dokument z istotnym odstępstwem czasu, legalizacja jest w toku.

Pani kierownik dodała, że toczy się postępowanie w Wydziale Planowania Przestrzennego.

Radna Małgorzata Witek- Stefańska zapytała co jeżeli w środę na sesji zostanie przyjęty projekt tej uchwały na sesji to co.

Pani kierownik odpowiedziała, że Burmistrz może zawiesić postępowanie ale nie musi.

Radny Jakub Przybysz dopytał czy jeżeli zostanie ta uchwała podjęta w środę to inwestor nie będzie miał możliwości legalizacji tego budynku.

Pani kierownik odpowiedziała, że może być taka sytuacja, a to zależy co będzie wpisane w planie.

Generalnie plany opracowuje się na nową zabudowę a nie na legalizację. Z reguły komisja nawet twierdziła, że plany nie mogą być na legalizowanie czegoś co już zostało wybudowane niezgodnie z prawem, to już prędzej decyzja o warunkach zabudowy.

Projektant zaznaczył, że trzeba sobie powiedzieć jasno i wyraźnie, że w momencie zablokowania po wydaniu decyzji środowiskowej inwestor może zażądać od Gminy dużego odszkodowania. Jeżeli na

działce nie ma nic i występują o decyzje środowiskową. Gmina wprowadza uchwałę o miejscowym planie, ponieważ chcą Gminy blokować różne inwestycje, ale w tym momencie, kiedy jest decyzja środowiskowa, to odszkodowanie, o które może się starać klient, może być dużo wyższe niż w przypadku samej ziemi.

Przewodnicząca komisji stwierdziła, że źle odebrała słowa projektanta, ponieważ usiłuje postawić radnych pod ścianą, a poprzednie sytuacje wynikające z naciągania pewnych faktów wiążą się z tym, że jest ograniczone zaufanie mieszkańców do nazwiska i rodziny.

Inwestor odpowiedział, że to powinno dotyczyć jego rodziców, a nie jego, on jest nowym inwestorem. Ta petycja przeciwko poszła za jego plecami, bo nie wiedział o niej, a to on jest inwestorem. Mieszkańcy od samego początku zostali wprowadzeni w błąd. Bardzo źle się z tym czuje i czuje się pokrzywdzony i dlatego chodził od domu do domu i pokazywał dokumenty mieszkańcom i ludzie przeprosili go i stanęli po jego stronie.

Przewodnicząca stwierdziła, że jest zła aura, bo ludzie pewne rzeczy pamiętają, choć inwestor jest bogu ducha winny.

Przewodnicząca zapytała panią kierownik, jak to możliwe, że budynek nie ma pełnej dokumentacji, a decyzja środowiskowa jest wydana.

Pani Lidia Kizior-Pietrzak odpowiedziała, że o decyzji środowiskowej nie ona powinna się wypowiadać, tylko inny wydział, ale jeżeli był nadzór, to on oprócz pierwszego mandatu czy upomnienia wprowadza termin, w którym inwestor ma uzupełnić dokumenty brakujące, czyli czas na zalegalizowanie.

Inwestor odpowiedział, że do 31 grudnia 2021 r. został złożony dokument o warunki zabudowy, otrzymał kolejne pismo, aby przedłożyć projekt zamienny i decyzję środowiskową. W roku 2022 otrzymał decyzję środowiskową i na jej podstawie mógł złożyć dokument o warunki zabudowy i na tym etapie nie został wyznaczony czas.

Przewodnicząca komisji stwierdziła, że to okres 4 lat.

Inwestor dodał, że od 2022 r. nie trzymał tam zwierząt.

Projektant wyjaśnił, że decyzja środowiskowa jest pierwszą, w przypadku jeżeli chce się postawić budynek inwentarski powyżej 40 a w uzasadnionych przypadkach powyżej 60 DJP, ta decyzja jest załącznikiem do wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy.

Przewodnicząca zapytała, czy jeżeli przystąpią do tego miejscowego planu, to czy on może uwzględniać pozytywną decyzję środowiskową i to nie będzie w konflikcie z inwestora wizją przyszłości.

Pani kierownik Lidia Kizior-Pietrzak odpowiedziała, że tak, ale należy wziąć pod uwagę fakt, że ten teren, który jest objęty projektem miejscowego planu, który jest umniejszony, ale zawiera w swoich granicach też teren przeznaczony pod rolę, to te dwa pozostałe budynki w Studium wchodzi w obszar terenów rolnych – gruntów ornych bez prawa zabudowy i tu może być problem, jeżeli inwestor będzie chciał rozbudować, to zgodnie z planem nie będzie mógł tego zrobić pod jakąkolwiek funkcję, czy to pod magazyny, czy wiatę, a to dla rolnika może być daleko idące. Ten budynek wyżej to rzeczywiście zgodnie ze Studium można tu postawić kubaturę, w związku z tym nie może przesądzić, czy będzie możliwa legalizacja tego budynku. Zmiana sposobu użytkowania owszem w planach dopuszcza się taką sytuację, a jak chodzi o obsadę zwierząt, to ona zostanie ustalona w planie. Ryzyko jest takie, że inwestor na tych terenach z tyłu nie będzie mógł inwestować.

Przewodnicząca komisji stwierdziła, że kurniki czy chlewnie czy inna tego rodzaju działalność musi być na wsi, bo trudno wybudować w mieście, to już mówiła przy okazji tematu Objezierza. Byłaby za tym, żeby przystąpić do tego planu, bo stworzą go też fachowcy, którzy będą brali pod uwagę decyzje środowiskowe. Wydaje się, że jest zasadne, aby ten plan powstał.

Radna Małgorzata Witek – Stefańska zapytała, czy gdyby ten plan powstał i nie udało się zmienić przeznaczenia użytkowania, to wówczas budynek będzie przeznaczony do rozbiórki.

Pani kierownik odpowiedziała, że to jest pytanie do Nadzoru Budowlanego, ale jeżeli nie otrzyma legalizacji, to myśli, że może być taka sytuacja.

Projektant stwierdził, że to co wywoła wprowadzenie planu, jest potężną konsekwencją dla jego klienta.

Radny Jakub Przybysz zapytał o obliczenia wodorowe, które były robione dla porównania chlewni/kurników, czy one uwzględniają stan obecny, czy zastosowanie tych nowych, lepszych rozwiązań.

Projektant odpowiedział, że w przypadku chlewni to stan bieżący, w przypadku brojlera to jest bez zastosowania żadnych dodatkowych czynników ograniczających emisję.

Radny Jakub Przybysz pytał dalej, czy dodatkowo można zastosować preparaty mikrobiologiczne.

Inwestor odpowiedział, że jest taka możliwość.

Radny Jakub Przybysz zapytał inwestora, czy zakłada takie działanie.

Inwestor odpowiedział, że tego nie wyklucza, na dzień dzisiejszy jego ferma jest przykładową w Gminie i nie ma żadnych uciążliwości.

Przewodnicząca komisji zapytała zebranych mieszkańców obecnych na posiedzeniu czy podpisali pierwszą petycję a potem zmienili zdanie.

Jeden z mieszkańców odpowiedział, że nie podpisywali tamtej petycji gdyż była ona kłamliwą. Jak Inwestor obszedł drugi raz i wytłumaczył, to 90 % mieszkańców inaczej zareagowało. Stwierdzili że zostali oszukani.

Przewodnicząca komisji powiedziała do inwestora, iż szkoda, że kiedy powstał zamysł tej inwestycji nie poprosił o zebranie mieszkańców byłoby łatwiej i spokojniej.

Inny mieszkaniec dodał, że jak pierwszy raz zbierano podpisy to oni byli na jarmarku, wielu osób nie było na wsi.

Radny Jakub Przybysz dodał, że jego zdaniem ten argument, który poruszyła pani przewodnicząca, że przeszłość nie powinna mieć wpływu na to jak to dzisiaj będzie rozstrzygane, trzeba się pochylić nad rzeczami merytorycznymi, brać pod uwagę petycje ale ten argument że rodzice czy dziadkowie kiedyś nie wywiązali się z czegoś, to młody inwestor nie ma na to wpływu.

Radny Jakub Przybysz zapytał czy mechaniczną wentylację można wyłączać na noc, bo to rodzi oszczędności dla inwestora czy jest nad tym jakiś nadzór.

Pani kierownik odpowiedziała, że nadzór nad taką inwestycją mają Sanepid i Powiatowy Inspektorat Ochrony Środowiska z Delegaturą w Pile.

Projektant dodał, że bezpośredni nadzór ma Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Odpowiadając na pytanie radnego powiedział, że w przypadku tuczników można wyłączyć wentylatory w nocy i ciężko będzie to sprawdzić, natomiast u kur całą klimatyzacją steruje komputer sterujący, którego pamięci zapisywane jest wszystko i to on dobiera obroty wentylatorów. W związku z powyższym każda kontrola, która przyjedzie i otworzy historię ma do tego wgląd co i jak pracowało. Kurniki mają dużo większy reżim klimatyzacyjny wewnątrz niż chlewnie.

Inwestor dodał, że nawet w razie braku prądu musi być agregat, bo w ciągu kilkunastu minut kurczęta się poduszają.

Radny Jakub Przybysz zapytał o jaką ilość wnioskują mieszkańcy.

Pani kierownik odpowiedziała, że po zmianie wniosku o 68 dużych jednostek czyli 17.000 kur.

Radny pytał dalej ponieważ inwestor chce 50.000 to czy będzie to dla niego opłacalne.

Inwestor odpowiedział, że nie.

Radna Małgorzata Witek - Stefańska poinformowała, że była zobaczyć dwa takie kurniki i stwierdziła, że jej mały kurniczek na podwórku bardziej śmierdzi.

Przewodnicząca komisji jako sołtys wsi Rożnowo dodała, że w Rożnowie jest kurnik od dwóch lat ale nie ma tam takiego obłożenia ale znacznie gorsza była kiszonka niż te kurniki.

Projektant poinformował, że odkąd codziennością stała się ptasia grypa, to weterynarze od krajowej do powiatowych wprowadziły taki reżim sanitarny, że nie da się nieprawidłowo prowadzić fermy drobiu. Nadzór nad nimi jest potężny. Weterynarze często sprawdzają fermy właśnie z uwagi na pandemię.

Radny Jakub Przybysz zapytał z czego wynikała błędna informacja 50/100 tysięcy, czy to jest budynek piętrowy.

Inwestor wyjaśnił powyższe i zapewnił, że nie będzie hodował 100.000 sztuk.

Projektant wyjaśnił, że na samym początku zanim zostanie zarejestrowane stado, przyjeżdża weterynaria i tworzy odpowiedni dokument. Mierzą dokładnie powierzchnię i zgodnie z rozporządzeniem o dobrostanie zwierząt mają zagęszczenie, inwestor podaje maksymalną wagę, do której może tuczyć zgodnie z decyzją środowiskową i na tej podstawie obliczają maksymalną ilość.

Pani kierownik powiedziała, że to jest bardzo istotne ponieważ, tak jak z każdym zwierzęciem nie można wciskać nie wiadomo ile, bo zwierzę musi mieć swoją przestrzeń.

Przewodnicząca komisji o nowej technologii – była i widziała, są dwa kurniki, 60% wiatrów w Polsce jest z zachodu i one są niesione na agroturystykę a funkcjonują jedni i drudzy, bez większych problemów, więc chyba przy stosowaniu nowej technologii smrodu nie ma tak dużo.

Radna Małgorzata Witek-Stefańska zapytała co mówili mieszkańcy, którzy podpisali się pod jedną i drugą petycją.

Inwestor odpowiedział, że nikt tej petycji nie widział i tylko było mówione: cyt.: „weź tu podpisz,

bo mam dużo podpisów”, że inwestorami są jego rodzice, kolejna informacja 100.000 sztuk, że będzie przerabiany stary kurnik i stawiany nowy i będzie śmierdzieć na kilometry i nie będzie można wytrzymać. Mieszkańcy mówili, że będą wnioskować o ograniczenie obsady zwierząt. Pisma czyli petycji nikt

z mieszkańców nie widział, jego zdaniem petycja jest tak napisana, że projekt uchwały obejmuje inwestycję jego rodziców gdzie jest prowadzona produkcja tucznika a jeżeli ograniczona zostanie do 60 DJP, to część budynku zostanie wyłączona a drugi zostanie pusty.

Przewodnicząca komisji zapytała panią kierownik czy jeżeli ten plan powstanie to czy przekreśla pana działalność.

Pani Lidia-Kizior-Pietrzak odpowiedziała, że gdyby ten plan został wywołany w kształcie takim jaki jest przygotowany na najbliższą sesję to przekreśliłby o tyle, że nie byłoby prawa rozbudowy ani modernizacji tych budynków. Te dwa budynki, które znajdują się poza. W zakres planu wchodzi trzy budynki, ten który ma zostać zalegalizowany i te dwa gdzie są tuczniki i magazyn. Tam gdzie jest biała plama to inwestor nie będzie mógł przebudować, rozbudowywać budynków, czy dobudować wiaty dlatego, że będą to tereny bez prawa zabudowy tu nie ma możliwości kubatury i to trzeba wziąć pod uwagę.

Przewodnicząca zapytała jak zmienić Studium.

Pani kierownik odpowiedziała, że nie można zmieniać. Jedyna możliwość to ujęcie w planie ogólnym tych terenów pod strefę, która pozwoli na zagospodarowanie.

Radna Małgorzata Witek-Stefańska stwierdziła, że nie wyobraża sobie sytuacji, żeby skazać kogoś na to aby nie mógł zalegalizować budynku.

Powyższe poparł radny Jakub Przybysz i przewodnicząca komisji Barbara Bacic-Gaertner.

Radna Małgorzata dodała, że w szkole w Objezierzu były zbierane podpisy pod tą petycją i młodzi rolnicy, którzy w przyszłości chcieliby rozwijać gospodarstwa w których dorastali mają obawy i ten projekt uchwały budzi w nich zagrożenia, co będzie w ich przypadku kiedy będą chcieli przejąć gospodarstwa. Zapytała jak petycja została w Objezierzu odebrana czy tylko do niej docierał taki odbiór czy też szerzej.

Inwestor odpowiedział, że gro jego to ludzie ambitni i oni chcą się rozwijać.

Radny Jakub Przybysz stwierdził, że rozstrzygnięcie tej sprawy będzie rzutowała na inną lokalizację (Objezierza). Zapytał Inwestora kto na dzień dzisiejszy jest przeciwnikiem tej inwestycji czy są to rolnicy, czy jest to związane z kwestią ekonomiczną.

Inwestor odpowiedział, że przeciw było 49 mieszkańców, a w petycji nowej nie została dołączona lista mieszkańców. Nowa petycja nie krążyła po wsi. Dodał, że ludzie stoją po jego stronie po tym jak wszystko wytłumaczył.

Radna Małgorzata zapytała czy w przypadku innych inwestycji też były protesty.

Inwestor odpowiedział, że nie było a jest duża inwestycja sąsiadów.

Mieszkaniec który mieszka w Pacholewie 19 lat stwierdził, że nie czuł smrodu.

Przewodnicząca komisji kończąc dyskusję stwierdziła, że obecność mieszkańców i wyjaśnienia wielu pytań bardzo wiele dało. Głosowanie będzie przede wszystkim na sesji w środę, gdyby ktoś chciał zabrać głos to należy zgłosić w Biurze Rady. Podziękowała za przybycie.

Następnie przewodnicząca podała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie ewidencyjnym Pacholewo, gmina Oborniki

Głosowanie nie dało rozstrzygnięcia przy 1 głosie „za”, 1 głosie „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących”. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania obecnych było 4 członków komisji.

Salę opuścił radny Jakub Przybysz godz. 12.30 W posiedzeniu uczestniczy 3 członków komisji.

Dalej przewodnicząca komisji przeszła do opiniowania wniosków Wydziału Planowania Przestrzennego.

1. Pan [REDAKTOWANE] zwrócił się z wnioskiem o warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie 7 budynków mieszkalnych wielorodzinnych oraz pawilonu usługowo-handlowego na terenie działki oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków nr dz. 942 położonej w obrębie ewidencyjnym Oborniki, gmina Oborniki.

Kierownik poinformowała, że jest to przy drodze Gołaczyńskiej. Inwestor zamierza pobudować 7 budynków mieszkalnych wielorodzinnych oraz pawilon usługowo-handlowy. Teren położony za przejazdem (tunelem kolejowym) po lewej stronie w kierunku Gołaszyna. W każdym z tych budynków ma być po 30 lokali mieszkalnych i wysokość budynków od 11-16 metrów wysokości.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

2. Pan [REDAKTOWANO] zwrócił się z wnioskiem o warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie 2 budynków mieszkalnych oraz pawilonu usługowo – handlowego w obrębie ewidencyjnym Słonaw.

Kierownik poinformowała, że jest to teren po przeciwnej stronie „Topsofy” w kierunku osiedla Maślerki.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

3. [REDAKTOWANO] zwrócił się z wnioskiem zwrócił się z wnioskiem o warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie 12 budynków mieszkalnych wielorodzinnych z niezbędną infrastrukturą na terenie części działki nr 352/9 położonej w Kowanówku.

Kierownik poinformowała, że Na ten teren jest kilka wniosków w każdym budynku 18 lokali mieszkalnych około 650 mieszkańców. Inwestor wnioskował o wykreślenie z ewidencji całą część parku.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

4. Pro -Reha Invest Sp. z o.o. zwraca się z wnioskiem o warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie 12 budynków mieszkalnych wielorodzinnych oraz trafostacji i niezbędnej infrastruktury na terenie części działki 352/9 w Kowanówku.

Kierownik poinformowała, że na razie Urbanista przygotował odmowę warunków zabudowy ale też nie załączył właściwej mapy do analizy na razie są to poprawki -odmowa. W tej części też ma mieszkać około 650 mieszkańców.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

5. [REDAKTOWANO] zwrócił się z wnioskiem o warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie 48 budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej oraz trafostacji i niezbędnej infrastruktury na terenie części działki nr 352/9 w Kowanówku.

Kierownik poinformowała, że Urbanista przygotował pozytywną opinię.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

6. [REDAKTOWANO] zwrócił się z wnioskiem o warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie 48 budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej oraz trafostacji i niezbędnej infrastruktury na terenie części działki nr 352/9 w Kowanówku.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

7. [REDAKTOWANO] zwrócił się z wnioskiem o warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie 48 budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej oraz trafostacji i niezbędnej infrastruktury na terenie części działki nr 352/9 w Kowanówku.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania obecnych było 3 członków komisji.

Na salę obrad wrócił radny Jakub Przybysz godz. 12.45. W posiedzeniu uczestniczy 4 członków komisji.

8. Spółka Profit zwróciło się z wnioskiem zwróciła się z wnioskiem o opinię w zakresie możliwości usytuowania lądowiska śmigłowcowego na terenie działki 188 w obrębie Gołaszyna. Pani kierownik poinformowała, że Burmistrz prosi aby komisje się wypowiedziały chodzi o dokumenty planistyczne. Komisja urbanistyczna była za ale tylko pod warunkiem, żeby nie lokalizować lądowiska na terenach zalewowych.

Pani kierownik poinformowała, że ostateczna decyzje wydaje Urząd Lotnictwa Cywilnego.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania obecnych było 4 członków komisji.

Salę obrad opuścił radny Jakub Przybysz godz. 13.05. W posiedzeniu uczestniczy 3 członków komisji.

Przewodnicząca komisji przeszła ponownie do opiniowania projektów uchwał.

Kolejne projekty uchwał przedstawiła Katarzyna Bach -Rydzewska Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Mienia Komunalnego:

- odpłatnego nabycia nieruchomości położonej w miejscowości Kowanówko, gmina Oborniki na rzecz Gminy Oborniki. Pani kierownik poinformowała, że jest to część drogi równoległej do 11 w Kowanówku. Była ona niezbędna do połączenia dwóch fragmentów istniejącej już drogi gminnej. Została wydana decyzja celu publicznego, wydzielone, właściciel wyraził zgodę.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania brało udział 3 członków komisji.

Kolejny projekt w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie w drodze darowizny udziału we własności nieruchomości położonej w obrębie Oborniki, gmina Oborniki oraz nieodpłatne ustanowienie służebności gruntowej.

Pani kierownik poinformowała, że na ul. Łopatyńskiego większa część I pietra już stanowi własność Skarbu Państwa w trwałym zarządzie lekarza weterynarii. Lokale po mieszkaniach Starostwo stwierdza, że te pomieszczenia im się przydadzą.

Przewodnicząca komisji zapytała czy lekarze weterynarii płacą dzierżawę.

Pani kierownik odpowiedziała, że płacą natomiast interpretacje są takie, że jest to jednostka budżetowa, i chcieliby mieć to nieodpłatnie, dlatego trwają dyskusje.

Opinia komisji pozytywna przy 2 głosach „za” i 1 głosie „przeciw”. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania brało udział 3 członków komisji.

- wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy części nieruchomości położonej w Obornikach, stanowiącej własność Gminy Oborniki oraz zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas określony dłuższy niż 3 lata. Pani kierownik poinformowała, że jest to istniejący garaż przy ul. Stefanowicza jest to kontynuacja 10 letniej dzierżawy.

Opinia komisji jednogłośnie pozytywna. Głosowanie – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania brało udział 3 członków komisji.

Następnie przewodnicząca komisji powitała Przemysława Maczyńskiego Kierownika Wydziału Inwestycji i Rozwoju. Komisja zaopiniowała kolejny wniosek:

9. Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Mikołajczaka 1A/1B oraz Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Obornikach zwracają się z wnioskiem o przywrócenie znaku drogowego „zakaz wjazdu wszelkich pojazdów” od strony ul. Mikołajczaka.

Radny Jarosław Nosal poinformował, że taki znak był przed organizacją i został wykopany.

Komisja wniosku nie zaopiniowała. Wnosi o Wskazanie konkretnego miejsca dla wnioskowanego znaku i jednocześnie przypomina, że Gmina nie ustawia znaków na terenach prywatnych. Głosowanie uwagi – karta obiegowa w załączeniu. Podczas głosowania brało udział 4 członków komisji.

Kierownik Przemysław Maczyński przedstawił proponowane zmiany dotyczące wynajmu świetlic wiejskich.

Komisja zaopiniowała następujące propozycje:

1. Komisja jednogłośnie zaopiniowała zaktualizowanie stawek opłat za najem świetlic wiejskich. **Podczas głosowania obecnych było 4 członków komisji.**
2. Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała podniesienie stawek opłat za media w świetlicach wiejskich opalanych węglem. **Podczas głosowania obecnych było 4 członków komisji.**
3. Komisja jednogłośnie zaopiniowała rozszerzenie katalogu imprez charytatywnych. **Podczas głosowania obecnych było 4 członków komisji.**
4. Komisja jednogłośnie zaopiniowała wprowadzenie ulg na zajęcia grupowe prozdrowotne. **Podczas głosowania obecnych było 4 członków komisji.**

Na zakończenie przewodnicząca komisji zadała kilka pytań kierownikowi. Pytania dotyczyły:

- kiedy nastąpi korekta boiska „Bajka”.

Kierownik odpowiedział, że ustąpią warunki zimowe.

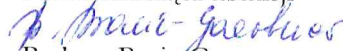
Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała:

M. Molska



Przewodnicząca komisji


Barbara Bacie-Gaertner